

# Ostatnie ztchnienie pierwotnych lasów w Polsce

8 czerwca 2022

W okresie masowych migracji ludności podczas wędrówek ludów (IV-VI w.) na terenie Polski doszło do zarastania terenów rolniczych i regeneracji lasów. Następnie – wraz z intensywnym osadnictwem Słowian i Bałtów, a potem i rozwojem państwa – lasy pierwotne zaczęły stopniowo zanikać.

Takie wyniki pokazują analizy pyłku, „uwięzionego” w warstwach osadów jezior i torfowisk. Historię Polski z punktu widzenia lasów opisali w swoich badaniach naukowcy z UAM i Instytutu Botaniki im. Władysława Szafera PAN w Krakowie.

Rośliny pozostawiają po sobie ślady, które mogą przetrwać tysiące lat. Pyłek roślin jest przenoszony przez wiatr i trafia do okolicznych jezior czy torfowisk i gromadzi się w ich warstwach osadów. Materiał ten – zakonserwowany w beztlenowym, wilgotnym otoczeniu – staje się unikalną kroniką, rejestrującą zmiany w danym środowisku. Kiedy pobierze się dobrej jakości rdzeń z dna jeziora lub z torfowiska, można sprawdzić, jakie rośliny dominowały w okolicy w jakim czasie – czy była to roślinność typowa dla lasów czy dla gospodarki rolnej. A na tej podstawie można wyciągać wnioski dotyczące historii badanego regionu.

Badacze z UAM postanowili zestawić informacje o zakumulowanym w osadzie pyłku z 36 profili (rdzeni) pochodzących z jezior i torfowisk z obszaru północnej Polski w okresie ostatnich 1500 lat. Sprawdzili, jak wyglądał w Polsce proces zanikania lasów pierwotnych. Wyniki badań opisano w czasopiśmie „Scientific Reports”.

Wcześniejsze hipotezy zakładały, że okres wędrówek ludów w Europie (na terenie Polski przyjmuje się, że trwał on od drugiej połowy IV w. do początku VI w. n.e.) był okresem

„krótkiego wytchnienia dla roślinności”, zwłaszcza w Europie Środkowej. Badania zespołu z UAM pokazały jednak, że leśne „wytchnienie” trwało na niektórych obszarach znacznie dłużej, niż sądzono.

„W okresie wędrówek ludów nastąpiła masowa wymiana ludności, zapoczątkowana przez najazd koczowniczych Hunów na wschodnią Europę” – opisuje w rozmowie z serwisem Nauka w Polsce pierwszy autor pracy, Sambor Czerwiński z Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W wyniku masowych migracji miejsca zajmowane dotąd przez tereny uprawne zarastał las. „O zasięgu i chronologii wędrówek ludów wnioskuje się jednak na podstawie ograniczonej liczby znalezisk” – zwraca uwagę doktorant.

Badania pokazały, że w istniejących wtedy w Polsce lasach pierwotnych jedną z głównych ról odgrywał grab. Lasy te na większości obszaru przypominały las grądowy (z dominacją graba i dębu). W Polsce północno-zachodniej dominował buk, a w jej północno-wschodniej części oprócz graba dominował także świerk.

Na większości analizowanego obszaru ten stan trwał aż do VIII-X wieku, gdy po długotrwałej przerwie zaczęła się wycinka lasów, związana z presją osadniczą.

Tym razem nowe słowiańskie społeczności przyniosły ze sobą nie tylko zmianę obyczajów, nową ceramikę i budownictwo (grody plemienne), ale także doprowadziły do widocznych zmian w przyrodzie. Prawdopodobnie to właśnie budowa grodów i wzrost demograficzny przyczyniły się do zwiększonej eksploatacji lasów, w tym intensywniejszej wycinki graba.

„Wiadomo jednak, że grab nie był używany przy konstrukcji grodów: był mało foremny, nie stosowano go więc do budowy domów czy narzędzi. Służył raczej jako opał. Ponadto zajmował dość żyzne siedliska, zatem działalność człowieka sprzyjała w pierwszej kolejności przede wszystkim wycince graba pod

uprawy, czego dowodem jest znaczny spadek jego udziałów procentowych w większości danych pyłkowych na Nizinie Polskiej” – opisuje doktorant.

Szybkie wylesianie, które nastąpiło głównie w ciągu zaledwie dwóch stuleci (800-1000) w północno-zachodniej i północno-środkowej Polsce, może sugerować szybki rozwój demograficzny i gospodarczy społeczeństw, które zamieszkiwały te tereny przed utworzeniem najwcześniejszych struktur państwowych datowanych na X wiek. „Co ciekawe, pierwsze ślady masowych wylesień w Polsce północno-środkowej notowane są jednak na tym obszarze już w VII wieku naszej ery” – zwraca uwagę Sambor Czerwiński.

W Polsce północno-wschodniej intensywne wylesienia miały miejsce znacznie później. Zostały zapoczątkowane jeszcze przez plemiona bałtyjskie w XI wieku i nabrały tempa wraz z rozwojem państwa zakonu krzyżackiego (XIV-XVII wiek). To więc procesy osadnicze o różnej intensywności w różnych częściach Niziny Polskiej decydowały o tym, kiedy zostały wylesione dane obszary.

„Paleoekologia (w skrócie, rekonstrukcja przeszłego środowiska na podstawie materiałów zachowanych w osadzie, takich jak ziarna pyłku i zarodniki roślin) umożliwia spojrzenie w przeszłość i pokazuje, że czas lasów naturalnych jak i całych ekosystemów bezpowrotnie minął” – zauważa badacz. I dodaje, że całkowity zanik lasów naturalnych posiadających cechy pierwotności na skutek wylesienia można liczyć w setkach lat.

Najpóźniej degradacja lasów spowodowana działalnością człowieka została odnotowana w północno-wschodniej Polsce, gdzie pozostałości rozległych lasów naturalnych (Puszcza Białowieska) służą obecnie jako kapsuła czasu i przypominają o ich dawnym wyglądzie i zasięgu. „Lasy te są wyjątkowe, choćby ze względu na ich długowieczność, która daje unikatowe spojrzenie w długoterminowe procesy ekologiczne. Dlatego powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby je zachować” – komentuje autor badań.

Zaznacza jednak, że nie ma jednak w Polsce analogów do dziewiczych lasów grabowych, które uległy zniszczeniu w wyniku rozległych i szybkich wylesień w okresie wczesnego średniowiecza. Obecnie widzimy jednak, że z uwagi m.in. na zmiany klimatu następuje wycofywanie się szeregu gatunków – choćby sosny i świerka. „Zadziwiająco dobrze jednak, radzi sobie grab, który nie jest atakowany przez patogeny. Być może to dobra lekcja z przeszłości, by pozwolić mu wrócić do swojego dawnego blasku?”- podsumowuje naukowiec.

Autorstwo: Ludwika Tomala

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](http://NaukawPolsce.PAP.pl)